



Sygn. akt II PSKP 32/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)
SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)
SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa L. G.
przeciwko Z. sp. z o.o. z siedzibą w G.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt VIII Pa 177/19,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł.**

UZASADNIENIE

L. G. w pozwie domagał się uznania za bezskuteczne wypowiedzenie umowy o pracę z dnia października 2016 r. dokonanego przez pozwaną Z. spółkę z o.o. z siedzibą w G.. W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r., IV P 82/18, Sąd Rejonowy w Gnieźnie przywrócił powoda do pracy u pozwanej na dotychczasowych warunkach pracy i płacy (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2 wyroku).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji były następujące ustalenia i rozważania: W dniu 5 stycznia 2004 r. powód zawarł z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku zaopatrzeniowca w dziale zaopatrzenia, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wcześniej był również zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 15 maja 1998 r. do dnia 17 maja 2003 r. Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków z dnia 5 stycznia 2004 r. do zadań powoda należało: rzetelne i terminowe wykonywanie zadań przydzielonych przez bezpośredniego przełożonego, przestrzeganie dyscypliny pracy, przestrzeganie tajemnicy służbowej i państwowej, przestrzeganie zakładowego regulaminu pracy, instrukcji i zasad BHP i p.poż. oraz wszystkich przepisów prawnych i organizacyjnych obowiązujących w działalności na zajmowanym stanowisku, stałe doskonalenie swoich kwalifikacji, stałe dbanie o porządek na swoim stanowisku pracy, wykonywanie wszelkiego rodzaju czynności prawidłowo i zgodnie z przepisami obowiązującymi w przedsiębiorstwie, znajomość i przestrzeganie w praktyce zasady zapewnienia jakości wprowadzonych księgą jakości i procedurami systemu jakości, uczestnictwo w okresowych szkoleniach jakościowych i zawodowych, właściwie prowadzenie, przechowywanie i zabezpieczanie dokumentacji kontrolnej związanej z wykonywaną pracą oraz dokumentacją systemu zapewnienia jakości, zgłaszanie służbie zapewnienia jakości o każdej zauważonej działalności niezgodnej z zasadami zapewnienia jakości, usuwanie dostrzeżonych lub wskazanych niedociągnięć zagrażających mieniu zakładu oraz zgłaszanie o tym przełożonym, prowadzenie nadzoru nad produktem dostarczonym przez klienta, utrzymanie w stałej aktualności zatwierdzonego wykazu kwalifikowanych dostawców z podziałem według asortymentu zaopatrzenia, sumienne i rzetelne wykonywanie innych poleceń zleconych przez przełożonego. W ramach swoich uprawnień powód miał prawo do: sprawdzania terminu i jakości dostaw materiałów, zgłaszania bezpośredniemu przełożonemu potrzeb w zakresie zapewnienia środków do wykonywania zadań, zwracania się do bezpośredniego

przełożonego w sprawie udzielenia pomocy w przypadkach zakłóceń organizacyjnych, których skutków nie jest sam w stanie przezwyciężyć, zwracania uwagi wszystkim pracownikom spółki w przypadku stwierdzenia prowadzenia działalności niezgodnej z zasadami zapewnienia jakości. Zakres czynności został opracowany przez kierownika działu zaopatrzenia Z. K. i zatwierdzony przez prezesa zarządu R. P.. Niniejszy zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności jest tożsamy z zakresem obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z 1999 r.

Pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia a jako przyczynę wskazała ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na działaniu na szkodę pozwanej w ten sposób, że - mając kontakt z dostawcami surowców do produkcji - powód sugerował zawyżanie ich cen oraz w sposób negatywny wypowiadał się o kondycji finansowej pozwanej spółki.

Na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, VIII Pa 78/16, z dnia 14 września 2016 r. powód został przywrócony do pracy na dotychczasowym stanowisku zaopatrzeniowca. Pismem z dnia 16 września 2016 r. powód zgłosił gotowość do podjęcia pracy i poprosił pozwaną o poinformowanie, kiedy ma się zgłosić do zakładu celem jej podjęcia. Tego samego dnia pozwana wystawiła powodowi skierowanie na badania lekarskie, w którym jako stanowisko pracy oznaczyła "zaopatrzeniowiec" i wskazała, że "praca zaopatrzeniowca polega na zamawianiu niezbędnych towarów potrzebnych do produkcji lub napraw oraz wyjazdach poza zakład samochodem służbowym w celu dowiezienia potrzebnych materiałów. Niekiedy należy do zaopatrzeniowca załadunek i rozładunek towaru".

Przed wydaniem orzeczenia lekarza medycyny pracy powód był konsultowany u następujących specjalistów: pulmonologa, który stwierdził brak przeciwwskazań pulmonologicznych do podjęcia pracy na stanowisku referenta ds. zaopatrzenia; neurologa, który stwierdził brak odchyleń w badaniu neurologicznym, brak przeciwwskazań neurologicznych do prowadzenia pojazdów kategorii B służbowo oraz wskazał na ograniczenie dźwigania powyżej 15 kg ze względu na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa; okulisty, który stwierdził brak okulistycznych przeciwwskazań do kierowania pojazdami mechanicznymi - kat. B; a także

psychologa, który stwierdził brak przeciwwskazań psychologicznych do pracy na stanowisku wymagającym pełnej sprawności psychoruchowej. Powód uzyskał od lekarza medycyny rodzinnej zaświadczenie, że nie jest leczony z powodu cukrzycy.

Po przeprowadzonych badaniach lekarz medycyny pracy Z. B. uznał powoda za osobę niezdolną do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca. Od wydanego orzeczenia powód odwołał się do [...] Centrum Medycyny Pracy, które orzeczeniem lekarskim nr [...] z dnia 10 października 2016 r. uznało, że wobec istnienia przeciwwskazań zdrowotnych powód jest niezdolny do podjęcia pracy . stanowisku zaopatrzeniowca - dźwiganie towarów. Treść orzeczenia z dnia 10 października 2016 r. została dostarczona pozwanej w wersji elektronicznej w dniu 11 października 2016 r., a w wersji papierowej w dniu 14 października 2016 r. W konsekwencji braku zdolności do pracy powód nie został dopuszczony do świadczenia pracy.

Pismem z dnia 14 października 2016 r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazała istnienie przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca. Pismem z dnia 6 grudnia 2016 r. powód zgłosił gotowość do pracy o innym charakterze niż w zaskarżonym przez niego orzeczeniu lekarskim. W odpowiedzi pozwana poinformowała, że nie możliwości zatrudnienia go na innym stanowisku.

W dniu 13 października 2016 r. powód zwrócił się prywatnie do lekarza medycyny pracy prof. dr hab. med. W. S. o wystawienie orzeczenia lekarskiego w oparciu o skierowanie na badania z dnia 16 września 2016 r. Prof. W. S. wystawił orzeczenie lekarskie nr [...], w którym wskazał, że powód jest zdolny do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca - kierowanie samochodem kategorii "B" bez przewozu osób. Pismem z dnia 4 listopada 2016 r. prof. W. S. anulował wydane orzeczenie w dniu 13 października 2016 r. i stwierdził, że w trakcie wykonywanych badań lekarskich powód zataił przebyte choroby oraz fakt pobierania renty inwalidzkiej.

Od 1997 r. powód jest na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Do października 2005 r. był całkowicie niezdolny do pracy z uwagi na stan narządu ruchu. Od października 2005 r. do chwili obecnej powód pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ostatnie świadczenie przyznano decyzją z dnia

15 marca 2017 r., na okres do dnia 31 marca 2021 r. Powód informował pozwaną o przebywaniu na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Z tytułu zatrudnienia powoda jako niepełnosprawnego pracownika, strona pozwana otrzymywała dofinansowanie do wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego na podstawie art. 26a-26c ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych oraz refundację składek na ubezpieczenie społeczne wypłacaną na podstawie art. 25a ust. 2-4 tej ustawy. Z tytułu dofinansowania do wynagrodzenia pracownika niepełnosprawnego w okresie od września 2004 r. do grudnia 2012 r. na rzecz strony pozwanej została wypłacona łącznie kwota 42.083,73 zł. Z tytułu refundacji składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od stycznia 2008 r. do grudnia 2012 r. została wypłacona na rzecz pozwanego łącznie kwota 626,26 zł.

Podczas profilaktycznych badań lekarskich w dniach 1 grudnia 2003 r., 27 września 2005 r., 27 września 2007 r., 29 września 2009 r. oraz 25 września 2012 r. powód uzyskał zdolność do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca. Według oceny ryzyka zawodowego sporządzonego przez pozwanego w dniu 28 marca 2003 r., stanowisko zaopatrzeniowca zostało zaliczone do 1 kategorii ryzyka. W zakresie obowiązków zaopatrzeniowca wyszczególniono: przyjmowanie od kierownika wytycznych do wykonywania w danym dniu czynności, wysyłanie zamówień, obsługa komputera, załadunek towaru oraz rozładunek, wyjazd samochodem w celu zaopatrzenia w towar zakładu pracy oraz przestrzeganie przepisów drogowych. Podczas aktualizacji ryzyka zawodowego w latach 2005-2015 ustalono je na tym samym poziomie co w 2003 r.

Powód jest osobą zdolną do pracy z wyłączeniem ciężkich i bardzo ciężkich prac fizycznych oraz prac wymagających długotrwałego przebywania w wymuszonej pozycji ciała. Zdolność do pracy obejmuje także wykonywanie obowiązków pracowniczych na stanowisku "zaopatrzeniowiec". Powód wykazuje zadowalający stan zdrowia zarówno somatycznie, jak i psychicznie. U powoda stwierdza się: niewielkiego stopnia ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa bez objawów korzeniowych i ubytkowych neurologicznych; zadowalającą sprawność ruchową; brak zaburzeń funkcji lokomocyjnych; brak ograniczeń ruchowych w obrębie stawów obwodowych; stabilny stan układu

krażenia; brak problemów cukrzycowych; brak istotnych problemów pulmonologicznych oraz laryngologicznych. U powoda występuje zespół cieśni lewego kanału nadgarstka do ewentualnego leczenia operacyjnego w przyszłości. W ramach powierzonych obowiązków zaopatrzeniowiec w dziale zaopatrzenia strony pozwanej zajmuje się: realizacją zamówień towarów do produkcji armatury przemysłowej - faxem, e-mailem oraz telefonicznie, wywożeniem i przywożeniem towarów, wysyłką korespondencji przez Poczta Polską, dostarczaniem pism do urzędów i instytucji, kontaktami z dostawcami oraz wyjazdami do wulkanizacji z kołami od wózków widłowych. W ramach wykonywanych obowiązków zaopatrzeniowiec wyjeżdża również w dłuższe trasy. Załadunku i rozładunku towarów na samochód dostawczy dokonują magazynierzy przy pomocy zaopatrzeniowca, który jako kierowca jest odpowiedzialny za odpowiednie rozłożenie towaru w samochodzie. Do załadunku używane są wózki widłowe. Zaopatrzeniowiec może korzystać także z paleciaka. Część z dostawców dostarcza towar samodzielnie. W przypadku wulkanizacji kół widłaka, zdejmowaniem kół zajmuje się operator widłaka lub pracownik wulkanizacji. W kwestii wulkanizacji tłoczków i klinów to elementy te wulkanizowane są przez firmy, które same przyjeżdżają po nie do wulkanizacji i zawulkanizowane odwożą.

Przed zwolnieniem powód wykonywał pracę bez zastrzeżeń, w rzetelny sposób oraz w granicach powierzonych uprawnień i nałożonych obowiązków. Nigdy nie otrzymał upomnienia, nagany, jak również w jakikolwiek inny sposób nie został ukarany za nieprawidłowe wykonywanie obowiązków pracowniczych. W trakcie pracy był nagradzany pieniężnie. W dniu 3 listopada 2010 r. powód został poddany okresowej ocenie pracowników i uzyskał pozytywny wynik, za co otrzymał nagrodę pieniężną. Powód został wybrany na przedstawiciela załogi. Cieszył się zaufaniem innych pracowników. Powód jako przedstawiciel załogi występował do prezesa Romana Pączka o podwyżkę dla pracowników, wyremontowanie szatni w odlewni, o ciepłe posiłki dla pracowników odlewni w okresie zimy. Prezes zawiadamiał powoda jako przedstawiciela załogi o konieczności obniżenia premii oraz wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy. Prezes zwoływał dwa razy w roku zebrania, na których informował pracowników o sytuacji finansowej spółki oraz założeniach i priorytetach Spółki.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Podstawą żądania był art. 45 § 1 k.p., w którego treści zawarto dwie przesłanki (przyczyny) kwestionowania przez pracownika wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę. Pierwszą z nich jest brak uzasadnienia (nieuzasadniona przyczyna wypowiedzenia, verba legis: "wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione", drugą - bezprawność (niezgodność z prawem, verba legis: "wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę"). Powód nie kwestionował wymogów formalnych dotyczących wypowiedzenia stosunku pracy (elementy, forma). Podważał jednak zasadność wypowiedzenia, kwestionując wydane w sprawie orzeczenia lekarskie stwierdzające jego niezdolność do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca. Biorąc pod uwagę aspekt formalny wypowiedzenia umowy o pracę, Sąd Rejonowy nie ustalił jakichkolwiek nieprawidłowości. Wypowiedzenie umowy o pracę zostało dokonane w formie pisemnej i zawierało wszystkie jego konieczne elementy oraz obejmowało przewidziany przepisami okres wypowiedzenia. Weryfikacja wskazanej w wypowiedzeniu przyczyny przez Sąd pierwszej instancji nastąpiła pod względem poprawności merytorycznej w odniesieniu do ustalonego w toku postępowania stanu faktycznego, a także pod względem poprawności jej sformułowania. Zdaniem Sądu Rejonowego pismo zawierające oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę zostało zredagowane w sposób jasny, zrozumiały. Podana przyczyna wypowiedzenia była konkretna, jednakże postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że wskazana przyczyna jest nierzeczywista i nieuzasadniona.

Na wstępie rozważań Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód po przywróceniu do pracy obowiązany był poddać się badaniom lekarskim oceniającym jego zdolność do pracy w charakterze zaopatrzeniowca. Przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę były przeciwwskazania zdrowotne do pracy na stanowisku zaopatrzeniowca potwierdzone orzeczeniem lekarskim nr 100/16 z dnia 27 września 2016 r., wydanym przez lekarza medycyny pracy sprawującego opiekę medyczną nad pracownikami pozwanej, które zostało podtrzymane przez [...] Centrum Medycyny Pracy w P. orzeczeniem nr [...] z dnia 10 października 2016 r.

Brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku jest obligatoryjny z uwagi na art. 229 § 4 k.p., który stanowi, że pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie. Zdaniem Sądu Rejonowego powołanie biegłych sądowych było konieczne z uwagi na możliwość ustalenia, czy wskazana przyczyna wypowiedzenia umowy jest uzasadniona, czy też nie. Orzeczenie wydane przez zakładowego lekarza medycyny pracy nie jest wiążące dla sądu pracy w kwestii zasadności dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji biegli sądowi z zakresu neurologii, ortopedii i medycyny pracy wydali rzetelną, jasną i jednoznaczną opinię, poprzedzoną przeprowadzeniem badań powoda i zapoznaniem się z całością zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym również historią choroby. Zgodnie z wydaną w sprawie opinią powód jest osobą zdolną do pracy z wyłączeniem ciężkich i bardzo ciężkich prac fizycznych oraz prac wymagających długotrwałego przebywania w wymuszonej pozycji ciała. Zdolność do pracy obejmuje także wykonywanie obowiązków pracowniczych na stanowisku "zaopatrzeniowiec". W swojej opinii biegli wywiedli, że powód wykazuje zadowalający stan zdrowia zarówno somatycznie, jak i psychicznie. W ocenie Sądu Rejonowego było to wystarczające do uznania niezasadności rozwiązania z powodem umowy o pracę. Sąd zakwestionował stanowisko pozwanej opartej na przekonaniu, że biegli nie mieli możliwości zapoznania się z dokumentacją medyczną powoda, czy zakresem jego obowiązków.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwana już przed wrześniem 2016 r. wiedziała o niezdolności powoda do pracy oraz jego chorobie i otrzymywała dofinansowanie do wynagrodzenia powoda na podstawie art. 26a-26c ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych i refundację składek na ubezpieczenie społeczne wypłacaną na podstawie art. 25a ust. 2-4 tej ustawy. Według Sądu Rejonowego pozwana знаła również przyczyny pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy. W orzeczeniu lekarza ZUS było wskazane, że powód jest niezdolny do pracy z uwagi na stan narządu ruchu. Choroba powoda i pobieranie przez niego renty

przez wiele lat nie stanowiło dla pozwanej przeszkody w jego zatrudnieniu. Powód wcześniej był badany okresowo i jego zdolność do świadczenia pracy na stanowisku zaopatrzeniowca nie była kwestionowana. Orzeczenie lekarza medycyny pracy związanego z zakładem pracy pozwanej po tym, jak powód uzyskał orzeczenie przywracające go do pracy po niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, Sąd pierwszej instancji ocenił z dużą ostrożnością. Lekarz medycyny pracy nie dokonał oceny możliwości świadczenia pracy przez powoda na innym niż dotychczasowe stanowisku pracy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji działanie pozwanej wskazywało, że - mimo nakazu przywrócenia powoda do pracy - "w dostrzegalny sposób zamierzała się go pozbyć". Zresztą - jak wywiódł pełnomocnik pozwanej na rozprawie sądowej poprzedzającej ogłoszenie orzeczenia - nawet gdyby powód uzyskał zdolność do pracy, to i tak dostałby wypowiedzenie umowy, bo taka była decyzja zarządu i wypowiedzenie było przygotowane. Sąd Rejonowy wywiódł, że zgodnie z opinią biegłych powód jest osobą zdolną do pracy, z wyłączeniem ciężkich i bardzo ciężkich prac fizycznych oraz prac wymagających długotrwałego przebywania w wymuszonej pozycji ciała, a pozwana nie udowodniła, aby był zmuszony do wykonywania ciężkich i bardzo ciężkich prac fizycznych. Zakres obowiązków powoda na stanowisku zaopatrzeniowca znacznie odbiegał od obowiązków określonych przez pozwanego w ocenie ryzyka zawodowego. W zakresie tych obowiązków zawartym w jego aktach osobowych nie wyszczególniono, aby należał do nich załadunek i rozładunek towaru. Analiza charakterystyki pracy na przedmiotowym stanowisku oraz zakres obowiązków zaopatrzeniowca zatrudnianego przez stronę pozwaną doprowadziła Sąd pierwszej instancji do wniosku, że u powoda nie występowały przeciwwskazania zdrowotne do pracy na tym stanowisku.

W ocenie Sądu Rejonowego w ustalonych w sprawie okolicznościach nie występował konflikt między powodem a władzami pozwanej spółki, gdyż twierdzenia w tym zakresie nie zostały poparte żadnym wiarygodnym dowodem. Mając na uwadze powyższe Sąd pierwszej instancji orzekł o przywróceniu powoda do pracy w pozwanym zakładzie, na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Wyrokiem z dnia 16 października 2020 r., VIII Pa 177/19, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił apelację pozwanej. Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa procesowego ani materialnego oraz w całości podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów dokonaną przez ten Sąd. Sąd drugiej instancji nie podzielił podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących obrazy art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. oraz dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Nadto, ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Ustalenie przez ten Sąd, że powód jest zdolny do pracy oraz nie istnieją przeciwwskazania do jego przywrócenia do pracy ma podstawy w zebranych materiale dowodowym. Sąd Rejonowy przedstawił, w oparciu o jaki materiał poczynił takie ustalenia, na których dowodach się oparł i dlaczego oraz którym dowodom i z jakich przyczyn odmówił wiarygodności. Co istotne strona apelująca skupiła się jedynie na polemice z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, prezentując okoliczności dla siebie korzystne.

Sąd Okręgowy, uwzględniając wniosek apelującej, dopuścił dowód z zeznań świadka W. K. oraz dowód z uzupełniającej zespołowej opinii biegłych. W uzupełnieniu opinii biegli podtrzymali dotychczasowe stanowisko i wskazali, że już w momencie zatrudnienia na stanowisku zaopatrzeniowca powód posiadał uprawnienia do świadczeń rentowych z uwagi na częściową, okresową niezdolność do pracy, a w trakcie zatrudnienia nie doszło do istotnej zmiany orzeczniczej. Zdaniem biegłych przeciwwskazania do pracy dotyczyły ciężkich prac fizycznych wymagających długotrwałego przebywania w pozycji wymuszonej, których powód nie wykonywał, gdyż takie prace były poza zakresem jego obowiązków. Zdaniem Sądu drugiej instancji biegli zasadniczo potwierdzili okoliczności ustalone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, opierając się na poszerzonym materiale dowodowym przedstawionym zgodnie z sugestią pozwanej w apelacji, a uwzględnioną przez Sąd Okręgowy.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niezbicie wynika, że pozwana wiedziała o chorobie powoda. Potwierdzają to orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS lub Komisji Lekarskiej ZUS składane przez powoda w związku z pobieraną rentą. Pozwana otrzymywała dofinansowanie z PFRON za powoda w związku z jego niezdolnością do pracy, a także wiedziała o przyczynie tej niezdolności. Nadto powód otrzymywał od pozwanej i składał w organie rentowym zaświadczenia o wysokości dochodu osiągniętego w związku z zatrudnieniem. Należy podkreślić, że wiedza o chorobie powoda przez długie lata nie stanowiła dla pozwanej żadnej przeszkody w jego zatrudnieniu jako zaopatrzeniowca. Należy także zauważyć, że zakres obowiązków zawartych w aktach osobowych powoda różni się znacznie od obowiązków określonych przez pracodawcę w ocenie ryzyka zawodowego na stanowisku zaopatrzeniowca, a już szczególne w dokumentach przygotowywanych przez pozwaną na potrzeby postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, gdzie w przypadku powoda wskazywano na przewagę pracy umysłowej nad fizyczną. Również w skierowaniach na badania profilaktyczne wystawianych w okresach wcześniejszych pracodawca nie podawał, by jednym z wymogów pracy zaopatrzeniowca było dźwiganie ciężarów. Ponadto pracodawca w różny sposób określał w nich stanowisko powoda jako "zaopatrzeniowiec" lub "referent-zaopatrzeniowiec". Sąd drugiej instancji zgodził się z twierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że w świetle opinii biegłych nie ma przeszkód do przywrócenia powoda do pracy. Przy czym Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że powołanie biegłych sądowych w sprawie było zasadne i prawidłowe z uwagi na konieczność ustalenia, czy wskazana przyczyna wypowiedzenia umowy jest uzasadniona, czy też nie. Orzeczenie wydane przez zakładowego lekarza medycyny pracy nie jest wiążące dla sądu pracy w kwestii zasadności dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia. Uzupełnienie materiału dowodowego nie doprowadziło Sądu odwoławczego do odmiennych ustaleń niż poczynione przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy nie podzielił więc podniesionych w apelacji zarzutów obrazy art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd drugiej instancji nie podzielił również argumentacji pozwanej o nieprawidłowym zastosowaniu art. 45 k.p., w tym o niecelowości przywrócenia

powoda do pracy. Orzeczenie o roszczeniu innym niż dochodzone przez pracownika jest wyjątkiem od reguły związania sądu żądaniem pozwu. W rezultacie przepis art. 45 § 2 k.p. należy interpretować ściśle. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, że zachodziły jakiegokolwiek okoliczności przemawiające za nieprzywróceniem powoda do pracy. Powód był wieloletnim pracownikiem pozwanego a do jego pracy nie było zastrzeżeń. Nie wykazano, by powód pozostawał z pracodawcą w rzeczywistym konflikcie, a tym bardziej w konflikcie z nowym zarządem spółki. Ewentualny konflikt personalny między byłym prezesem zarządu R. P. a powodem, wobec zmiany zarządu, utracił więc swe znaczenie i aktualność. Wobec tego, po stronie powoda nie zachodziły żadne podstawy pozwalające na stwierdzenie, że przywrócenie go do pracy jest niemożliwe lub niecelowe z uwagi na to, że reaktywowany stosunek pracy nie ma szans na prawidłowe funkcjonowanie. Brak też podstaw do uznania, że za brakiem restytucji stosunku pracy przemawiają zmiany organizacyjne leżące po stronie pracodawcy, konieczność zmniejszenia zatrudnienia, ponownego dokonania wypowiedzenia umów o pracę czy zwolnienia dobrze pracujących pracowników. Sąd drugiej instancji wywiódł, że powód nie może ponosić ujemnych konsekwencji działań pracodawcy, tym bardziej że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że działanie pozwanej zmierzało, by wobec powoda orzeciono brak zdolności do wykonywania pracy na stanowisku zaopatrzeniowca. Zdolność do pracy została bowiem oceniona przez lekarza medycyny pracy na konkretnym stanowisku pracy sformułowanym przez pracodawcę w skierowaniu w sposób zorientowany na uzyskanie zaświadczenia o treści negatywnej ("niezdolny do pracy"). Przywrócenie powoda do pracy i ewentualnie spowodowana nim konieczność zmian w zakresie zatrudnienia nie wywoła specjalnych zakłóceń w funkcjonowaniu pozwanej. Podjęcie czynności związanych z zatrudnianiem, czy zwalnianiem pracowników nie jest bowiem czymś nadzwyczajnym w normalnym toku działania przedsiębiorstwa. Wobec braku wykazania przez pozwaną trudnej sytuacji ekonomicznej, koszty związane z ewentualną zmianą uznać należy za wynikające z ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej, nie zaś za czynnik świadczący o niecelowości przywrócenia powoda do pracy. Znamienne jest również, że obowiązki dotychczas wykonywane przez powoda zostały w pozwanej spółce utrzymane, choć

rozdzielono je pomiędzy innych pracowników. Nie zachodzi więc ryzyko, że powód będzie w ogóle nieprzydatny w pracy. Ponadto, brak pewności trwałości dalszego zatrudnienia powoda nie może niweczyć jego istotnego interesu, jakim jest dalsze pozostawanie w stosunku pracy na niezmiennych warunkach, mając na uwadze również jego wiek. Powód, występując z roszczeniem o przywrócenie do pracy, wyraźnie zasygnalizował wolę jej utrzymania. Okoliczność, że przywrócenie powoda do pracy jest dla pozwanego niedogodne, nie czyni żądania powoda bezprzedmiotowym. Z tych też względów uznać należy, że przywrócenie powoda do pracy - wbrew twierdzeniom apelacji - było w pełni usprawiedliwione.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwana zarzuciła naruszenie: 1) art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, bez jakichkolwiek istotnych merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane; 2) art. 316 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że między stronami nie istniał jakikolwiek konflikt; 3) art. 328 k.p.c., przez niewskazanie w uzasadnieniu, czy i w jakim zakresie Sąd rozpoznał zarzut dotyczący naruszenia art. 45 § 2 k.p.; 4) art. 45 § 2 k.p., przez wadliwą subsumcję i zastosowanie przepisu przy braku ustaleń faktycznych i podstaw do zastosowania tej normy prawnej; 5) art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 229 § 4 k.p. oraz art. 12 ustawy o służbie medycyny pracy i § 5 ust. 6 rozporządzenia z dnia 30 maja 1996 r. Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwana podniosła, że orzeczenie jednostki odwoławczej, czyli [...] Centrum Medycyny Pracy, jest ostateczne. Pracodawca jest związany tym orzeczeniem i nie może dopuścić pracownika do pracy, jeżeli nie ma on zdolności do pracy. Takie orzeczenie istniało w chwili wręczenia wypowiedzenia i było jego podstawą. Sąd drugiej instancji stwierdził natomiast, że orzeczenie wydane przez zakładowego lekarza medycyny pracy nie

jest wiążące dla sądu pracy w kwestii zasadności dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia. W ocenie pozwanej wyrok i jego uzasadnienie nie odpowiada dyspozycji art. 328 i art. 316 k.p.c. Sąd nie wyjaśnił bowiem w żaden sposób dlaczego należało przywrócić powoda do pracy. Nie odniósł się do podniesionych sprzeczności w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, w tym przede wszystkim co do istnienia konfliktu pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy przyjął także, że opinia biegłych może stanowić podstawę przywrócenia do pracy, mimo że była niejednoznaczna a biegli nie sprecyzowali nawet na żądanie pozwanej co to znaczy prace ciężkie i bardzo ciężkie, których powód nie może wykonywać. Nie wskazali też, jakie ciężary może dźwigać powód. Pomimo że to pracodawca określa wymogi dla stanowiska pracy kierując się zasadami BHP, sąd uznał, że powód może być przywrócony na stanowisko pracy wymagające dźwigania ciężarów.

Mając na uwadze powyższe pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 czerwca 2019 r. i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w związku z niemożliwością i niecelowością przywrócenia do pracy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać uwzględniona. Nieuzasadnione okazały się zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Skarżąca zarzucała naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 229 § 4 k.p. oraz art. 12 ustawy o służbie medycyny pracy oraz § 5 ust. 6 rozporządzenia z dnia 30 maja 1996 r. Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 69, poz. 332 ze zm.). Przez podniesienie tego zarzutu

pozwana próbowała sprzeciwić się możliwości kwestionowania ostatecznego orzeczenia wydanego przez [...] Centrum Medycyny Pracy stwierdzającego niezdolność do pracy powoda na dotychczasowym stanowisku.

Twierdzenia skarżącej nie są uprawnione. W orzecznictwie Sadu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że orzeczenie o zdolności lub niezdolności do pracy na dotychczasowym stanowisku jest dokumentem zawierającym oświadczenie wiedzy lekarza o stanie zdrowia pracownika determinującym jego zdolność (niezdolność) do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku i nie wiąże ono sądu pracy w ocenie zasadności dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia, gdyż to nie dokument w postaci owego orzeczenia, lecz spowodowana stanem zdrowia pracownika faktyczna niezdolność do pracy na dotychczasowym stanowisku, stanowi przyczynę wypowiedzenia. Każda ze stron może wprawdzie zakwestionować treść orzeczenia lekarskiego w trybie § 5 ust. 1 powołanego rozporządzenia, lecz zachowanie tego trybu nie jest obligatoryjne i niewyczerpanie tej drogi postępowania nie pozbawia pracownika możliwości dowodzenia - przy pomocy wszelkich środków przewidzianych procedurą cywilną - zachowania zdolności do wykonywania umówionego rodzaju pracy. Również okoliczność, że pracodawca dopełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie kontroli predyspozycji zdrowotnych pracownika do dalszej pracy na danym stanowisku i nie można mu przypisać zawinienia w decyzji o odsunięciu pracownika (na podstawie orzeczenia lekarskiego) od dotychczasowej pracy i zaproponowania innej, nie przesądza o obiektywnej niezasadności wypowiedzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 kwietnia 2014 r., III PK 95/13, OSNP 2015 nr 9, poz. 123 oraz z dnia 10 marca 2015 r. II PK 120/14, OSNP 2017 nr 1, poz. 3). Sąd, oceniając istnienie podstawy rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy w sytuacji, gdy jest ona przez niego kwestionowana, nie może zatem poprzestać na samym istnieniu orzeczenia lekarskiego, lecz powinien, gdy strona zgłasza stosowne wnioski w tym zakresie, ustalić, czy rzeczywiście wystąpiła niezdolność do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., I PKN 493/99, OSNAPIUS 2001 nr 11, poz. 384). Wobec tego nietrafne jest zapatrywanie skarżącej, że w świetle § 5 ust. 6 rozporządzenia z 1996 r., zaświadczenie wydane przez Wielkopolskie Centrum Medycyny Pracy jest ostateczne i nie podlega kontroli sądowej. Istotnie, jest ono

ostateczne, ale tylko w tym znaczeniu, że nie przysługuje od niego odwołanie w postępowaniu regulowanym w tym rozporządzeniu. Podlega jednak kontroli sądowej, ponieważ kwestii tej kontroli rozporządzenie nie dotyczy i zgodnie z zakresem upoważnienia do jego wydania nie może dotyczyć. W rezultacie należy stwierdzić, że podstawę rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem stanowi jego niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy, stwierdzona orzeczeniem lekarskim, a nie samo orzeczenie lekarskie o istnieniu takiej niezdolności, które jest jedynie dowodem podlegającym ocenie sądu.

Zarzut naruszenia art. 45 § 2 k.p. jest niezasadny, gdyż z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, że nie istnieje żadna okoliczność uzasadniająca niecelowość przywrócenia powoda do pracy, w tym w szczególności aktualny konflikt z przełożonymi. Sąd drugiej instancji szczegółowo rozważył wszystkie okoliczności dotyczące przywrócenia powoda do pracy, prawidłowo zinterpretował dotyczące tego przepisy oraz trafnie je zastosował.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, należy uznać, że zarzut dotyczący art. 328 k.p.c. (w wersji obowiązującej w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy) zgłoszony samodzielnie, jest wadliwie sformułowany, gdyż przepis ten odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Powołanie jako zarzutu procesowego jedynie naruszenia art. 328 k.p.c., bez odpowiedniego powiązania go z art. 391 § 1 k.p.c., uniemożliwia jego uwzględnienie. Również nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy (§ 1). Rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu (§ 2). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że art. 316 § 1 k.p.c. wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazującą sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (stan sprawy może bowiem w toku procesu ulegać zmianom). Zarzucając naruszenie tego przepisu, skarżący powinien zatem wykazać, że sąd błędnie oparł rozstrzygnięcie na faktach aktualnych w innym czasie - poprzedzającym lub następującym po zamknięciu

rozprawy, względnie na nieobowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy normach prawnych. O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. można mówić wówczas, gdy - wydając orzeczenie - sąd nie uwzględnił między innymi zmiany stanu prawnego zaistniałej w toku postępowania. Przepis ten nie może stanowić natomiast podstawy do wysuwania zarzutów w kwestii określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej, jak również zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy. Przyjmuje się także, że przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć stan faktyczny ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego przewidzianymi w art. 227 i następnych k.p.c. oraz obowiązujący stan prawny, a nie obraz okoliczności wynikających z twierdzeń strony, niepoddanych zabiegom dotyczącym dokonywania ustaleń faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997 nr 8, poz. 113 i z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 108/14, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2002 r., III CKN 537/00, IC 2003, nr 3, s. 52). Pozwany, stawiając zarzut naruszenia tego przepisu, w istocie dąży do tego, aby uznać, że Sąd Okręgowy nie rozważył części środków dowodowych, z których wynikało, że w zakładzie pracy pozwanej istniał konflikt pomiędzy pracodawcą a powodem, który uniemożliwiał przywrócenie powoda do pracy. Jak jednak przedstawiono powyżej art. 316 § 1 k.p.c. nie może stanowić podstawy wysuwania zarzutów dotyczących pominięcia przez sąd drugiej instancji przy wyrokowaniu części materiału dowodowego sprawy. Stąd też zarzut naruszenia tego przepisu nie mógł zostać uwzględniony.

Za uzasadniony nie może zostać także uznany zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis

określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 kwietnia 2018 r., II PK 49/17, LEX nr 2540109; z 10 czerwca 2014 r., I PK 309/13, LEX nr 1494015; z 10 października 2012 r., II PK 65/12, LEX nr 1243027 oraz z 10 maja 2012 r., II PK 220/11, LEX nr 1211159). Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2017 r., I PK 85/16, LEX nr 2297412). Pamiętać trzeba, że - rozpoznając skargę kasacyjną - Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd drugiej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2018 r., I PK 50/17, LEX nr 2553397).

Podobnie Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie ustalił, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego. Przepis ten zawiera bowiem ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył. Tym innym przepisem nie może być jednak (ze względu na brzmienie art. 398³ § 3 k.p.c.) art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., I PK 68/18, OSNP 2020 nr 7, poz. 66).

W końcu, podkreślić trzeba, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu drugiej instancji oznacza w szczególności nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, w tym wniosków dowodowych, których sąd ten nie musi uwzględnić, ale ma obowiązek się do nich odnieść w uzasadnieniu orzeczenia. Warto przy tym jednak zauważyć, że obowiązek ten nie oznacza konieczności osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, wystarczające jest bowiem odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2017 r., I PK 264/16, LEX nr 2420345).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wyraźnie stwierdzić, że - formułując omawiane w tej części uzasadnienia zarzuty - skarżąca zmierza w istocie do podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego, jak również polemizuje z tą oceną, która okazała się dla strony pozwanej niekorzystna. Skarżąca nie wykazała, aby Sąd drugiej instancji pominął jakiegokolwiek dowody zebrane w sprawie, jak również, aby nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacji. Z pewnością nie może o tym świadczyć, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się szczegółowo do każdego argumentu przedstawionego w apelacji, zwłaszcza w zakresie zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania błędów w ustaleniach faktycznych. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy rozpoznał te zarzuty, jednak nie znalazł dla nich usprawiedliwienia. Nie można też uznać, że brak podzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów strony apelującej dotyczących ustaleń faktycznych lub oceny dowodów, jest równoznaczny z nierozpoznaniami tych zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji nie musiał również przytaczać w treści uzasadnienia swojego wyroku własnych ustaleń faktycznych, skoro w wyniku oceny sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, że ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, czemu dał wyraz.

Z podanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

[as]